

# Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/wrzesien-1939/75715,Wegiersko-Polski-Komitet-Opieki-nad-Uchodzcami-19391944.html>



Fot. ze zbiorów Grzegorza Łubczyka

ARTYKUŁ

## Węgiersko-Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami (1939-1944)

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: EMILIA RYDEL 30.01.2022

Zaraz po wybuchu wojny Węgrzy powołali komitet udzielający bezinteresownej pomocy polskim uciekinierom. Działał on nieprzerwanie od września 1939 do marca 1944 i dzielił się na 5 wydziałów odpowiadających za zakwaterowanie,

tworzenie obozów, opiekę nad chorymi, kierowanie do pracy i administrację.

Posel RP w Budapeszcie Leon Orłowski podawał, że tuż po klęsce wrześniowej na Węgry przybyło 50 tys. Polaków, z czego 40 tys. było uchodźcami wojskowymi<sup>1</sup>. Fundusze na zapewnienie uchodźcom noclegów, wyżywienia i odzieży napływały przede wszystkim z IX Departamentu węgierskiego MSW i z XXI Departamentu MON<sup>2</sup>. Drugim źródłem były datki Węgrów uzyskiwane przez organizacje społeczne. Akcja pomocy polskim uchodźcom do października 1940 r. nie była dotowana przez władze RP.

Węgiersko-Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami (*Magyar-Lengyel Menekültügyi Bizottság*) powstał przy Towarzystwie Polsko-Węgierskim w Budapeszcie, którego przewodniczącym był Károly Széchenyi. Należały doń przede wszystkim kobiety, działaczki społeczne, pochodzące z węgierskich elit.

Węgiersko-Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami (WPKOnU; *Magyar-Lengyel Menekültügyi Bizottság*) powstał przy Towarzystwie Polsko-Węgierskim w Budapeszcie, którego przewodniczącym był Károly Széchenyi. Należały doń przede wszystkim kobiety, działaczki społeczne, pochodzące z węgierskich elit. Były to: Erzsebet Szapáry, Károlyné Odescalchi, Józsefné Károlyi, Ilona Andrassy, Adél Zeyk, Györgyné Pallavichini, Bélané Salamon-Rácz, Hanna Végh, Adél Weisz, Edit Weiss, Józsefné Sacellary, Mihályné Károlyi, Gyuláné Dessewfy, Károlyné Széchenyi, Pálné Szentkereszthy, Benedek Eszterházy, Lila Mészáros i Jenőne Pongrácz<sup>3</sup>. Kilka z nich miało polskie korzenie. Były wśród nich także węgierskie Żydówki.



**Grupa dzieci polskich i dorosłych (nauczycieli?) w szkole powszechnej dla uchodźców w Kadarkut (Węgry) - zdjęcie pamiątkowe obok choinki, 20 grudnia 1940 r. W tle po lewej na ścianie godło Polski. Odbitka przekazana przez Wandę Cichoszewską z Nowego Sącza, w czasie wojny nauczycielką w tej szkole. Fot. z zasobu IPN**

W dzieło pomocy uchodźcom, oprócz WPKOnU, włączały się inne organizacje: Związek Legionistów Polskich, Towarzystwo im. A. Mickiewicza czy Węgiersko-Polski Związek Studentów. Ogromne zasługi miał zwłaszcza Komitet Obywatelski<sup>4</sup>, kierowany głównie przez polskich obywateli. Badając losy WPKOnU, nie można zapominać o polskiej placówce, gdyż obie organizacje ze sobą współdziałały. W przypadku WPKOnU niezwykle istotne były związki rodzinne jego członków m.in. z regentem Miklósem Horthym czy premierem Pálem Telekim. Fundusze zebrane przy hojnym wsparciu arystokracji (nie bez znaczenia były tu silnie tradycje polsko-węgierskie)<sup>5</sup>, pozwoliły na zakwaterowanie elit urzędniczych napływających z okupowanej Polski w najlepszych budapeszteńskich hotelach, takich jak Metropol, Imperial, Hotel Dworcowy i Grand, oraz w prywatnych pensjonatach, np. Palace i Comfort<sup>6</sup>.

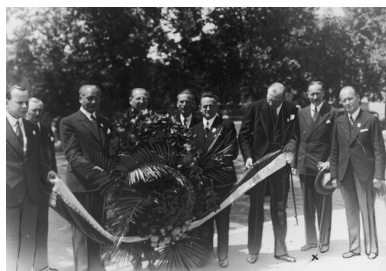
Sekretarzem generalnym Komitetu został Tamás Salamon-Rácz. Współpracując z Józsefem Antallem, radcą ministerialnym i naczelnikiem Biura Uchodźczego IX Departamentu MSW, organizował przerzuty

polskich żołnierzy przez granicę jugosłowiańską, co oznacza, że angażował się nie tylko w Komitecie.

Sekretarzem generalnym Komitetu został Tamás Salamon-Rácz<sup>7</sup>, który jeszcze w czasie wojny studiował budowę maszyn, ale poświęcił się pomocy polskim uchodźcom kosztem ukończenia studiów<sup>8</sup>. Współpracując z Józsefem Antallem, radcą ministerialnym i naczelnikiem Biura Uchodźczego IX Departamentu MSW, organizował przerzuty polskich żołnierzy przez granicę jugosłowiańską<sup>9</sup>, co oznacza, że angażował się nie tylko w Komitecie. Pułkownik Jan Emisarski wspominał, że Rácz

„montował obozy przerzutowe, ucierał się z policją i Oddz[iałem] II, ratując w ciężkich sytuacjach bazę ewakuacyjną i cały aparat przerzutowy”<sup>10</sup>.

Pod naciskiem Niemców Rácz został aresztowany i skazany na półtora roku więzienia. Zarzucono mu udział w przetruciu polskich żołnierzy do Syrii i Egiptu<sup>11</sup>.



---

**Konferencja Unii  
Międzyparlamentarnej w  
Budapeszcie, lipiec 1936.  
Delegacja polska podczas  
składania wieńca na Grobie  
Nieznanego Żołnierza w**

**Budapeszcie. Widoczni m.in. poseł polski w Budapeszcie Leon Orłowski (2. z prawej) oraz senator Zygmunt Lowenhertz (6. z prawej). Ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego**

Pierwszą przewodniczącą WPKOnU została hr. Józsefné Károlyi. Orłowski wspominał:

„[...] sądzono zapewne, mimo nadchodzących wieści o okrucieństwach w Polsce, że Niemcy mieliby większe względy dla kobiet”<sup>12</sup>.

Zastępczynią hr. Károlyi do grudnia 1939 r. była hr. Károlyné Odescalchi. Po jej tragicznej śmierci współprzewodniczącą została hr. Erzsébet Szapáry<sup>13</sup>.

Komitet działał bez statutu i urzędowych pozwoleń, choć z ogromnym wsparciem i za przyzwoleniem ówczesnego premiera Telekiego. Działalność była prowadzona w pełni bezinteresownie<sup>14</sup>. W pierwszym okresie społeczeństwo węgierskie przekazało Komitetowi m.in. 4 tys. sienników i 27 tys. śpiworów<sup>15</sup>. Wielkie zasługi miał w tym okresie także Węgierski Czerwony Krzyż, który przekazał znaczne ilości odzieży, łóżek, pościeli, leków, a także dary pieniężne<sup>16</sup>.



Fundusze zebrane przy hojnym wsparciu arystokracji (nie bez znaczenia były tu silnie tradycje polsko-węgierskie), pozwoliły na zakwaterowanie elit urzędniczych napływających z okupowanej Polski w najlepszych budapeszteńskich hotelach, takich jak Metropol, Imperial, Hotel Dworcowy i Grand, oraz w prywatnych pensjonatach, np. Palace i Comfort.

Oficjalnie WPKOnU powstał dopiero w grudniu 1939 r. (wcześniej istniał jako Węgiersko-Polski Komitet Uchodźczy). Opiekę roztoczono przede wszystkim nad kobietami z dziećmi, zapewniono im dach nad głową, niezbędną odzież i wyżywienie<sup>17</sup>. Józsefné Károlyi zajmowała się głównie – zresztą z ogromnym poświęceniem – uchodźcami umieszczonymi w obozach cywilnych. Do jej zadań należały wypłata zasiłków, reagowanie na codzienne trudności w obozach, wysyłka paczek żywnościowych dla rodzin w Polsce. Interweniowała w sprawie polskich harcerzy u ministra obrony, a także przyczyniła się do zwolnienia aresztowanych Polaków.

Hrabina Erzsébet Szapáry, która w 1998 r. została pośmiertnie uznana przez Instytut Yad Vashem za Sprawiedliwą wśród Narodów Świata, zajmowała się sprawami młodzieżowymi – szkołami i harcerzami<sup>18</sup>. W połowie 1940 r. dyskretnie pomagała w ewakuacji internowanych polskich żołnierzy<sup>19</sup>. W oświadczeniu dotyczącym płk. Józsefa Babosa (zastępcy prokuratora generalnego Ministerstwa Obrony Narodowej, zaangażowanego w działania ruchu oporu na Węgrzech) Szapáry podała, że otrzymywała poufne informacje o polskich uchodźcach i mimo gróźb aresztowania pomagała Polakom schwytanym przez Niemców. Ponadto w 1942 lub 1943 r. przyczyniła się do zatrzymania transportu Żydów z Galicji wysyłanych do obozów śmierci.

Dzięki pomocy Babosa aż szesnaście transportów udało się przewieźć wojskowym autem za granicę węgierską. Szapáry wspomina, że po wyzwoleniu spotkała się w Budapeszcie z jednym z uratowanych. Był to polski Żyd, krakowski dziennikarz o nazwisku Rosenfeld.



**Msza św. w Fehérvárcsurgó, 1943 r.; od lewej siedzą: Erzsébet Szapáry, Józsefné Károlyi, Henryk Sławik i József Antall. Fot. ze zbiorów Grzegorza Łubczyka (zamieszczona w "Biuletynie IPN" nr 12/2019)**

W grudniu 1943 r. wyruszyła z misją specjalną do Warszawy i wywiozła stamtąd żonę Henryka Sławika Jadwigę oraz ich córkę Krystynę, którym przekazała węgierskie paszporty wyrobione przez Antalla<sup>20</sup>. Szapáry najczęściej interweniowała u regenta Horthyego. W 1944 r., w czasie apogeum prześladowań Żydów na Węgrzech, pomogła uratować żydowskie sieroty, które przebywały w ośrodku utworzonym przez Sławika i Antalla w Vácu. Zdemaskowanie tożsamości dzieci groziło śmiercią. Hrabina, aby przekonać otoczenie, że w sierocińcu przebywają dzieci polskie, zaprosiła abp. Angela Rotte, nuncjusza papieskiego na Węgrzech<sup>21</sup>. Po wkroczeniu Niemców dzieci zostały wywiezione do domów dziecka, klasztorów i osób prywatnych; wszystkie przeżyły<sup>22</sup>.

Komitet odpowiadał za utrzymanie uchodźców nie tylko w Budapeszcie. Zorganizował także 47 obozów w ośrodkach wypoczynkowych na terenie Węgier, m.in. w Balatonboglár i Szentendre. Przebywali w nich głównie uciekinierzy cywilni.

Komitet wydawał również karty rejestracyjne oraz legitymacje, które zastępowały dowody osobiste. Węgierskie działaczki brały aktywny udział w akcjach przerzutowych. Orłowski we wspomnieniach podaje, że

„najczęściej panie posiadające samochody przewoziły w nocy żołnierzy polskich na granicę, przebycie której w sposób nielegalny nie natrafiało na większe przeszkody”<sup>23</sup>.

Węgiersko-Polski Komitet Opieki nad Uchodźcami zakończył działalność 19 marca 1944 r. o 9.30, kiedy do jego siedziby wkroczyło gestapo. Okupowało ono budynek przez czternaście dni i brutalnie potraktowało wszystkie osoby, które zjawiły się w tym czasie w siedzibie Komitetu. Dozorca budynku słyszał odgłosy strzałów i był świadkiem zabójstw niewinnych ludzi – polskich urzędników i uchodźców. Gestapo zarekwirowało prawie całe wyposażenie biura, pozostawiając jedynie połamane meble.

Tekst pochodzi z nr 12/2019 „Biuletynu IPN”

---

<sup>1</sup> L. Orłowski, *Wspomnienia z Budapesztu*, „Kultura” 1952, nr 10, s. 115.

<sup>2</sup> Ministerstwo Honwedów.

<sup>3</sup> Wymieniam nazwiska jedynie tych działaczek, które udało mi się ustalić. Większość działaczek nie ma żadnego biogramu i występują one tylko w dokumentach archiwalnych. Nie zawsze konsekwentnie zapisywano w nich imiona i nazwiska.

<sup>4</sup> K. Stasierski, *Polscy uchodźcy na Węgrzech w latach 1939–1945*, „Przegląd Historyczny” 1961, z. 2, s. 252. Autor uważa, że była to najważniejsza organizacja wspomagająca Polaków.

<sup>5</sup> L. Orłowski, *Wspomnienia...*, s. 116.

<sup>6</sup> AIPN, 01179/222, Tajne notatki „Emigracja polska na Węgrzech 1939–1945” [lata sześćdziesiąte XX w.], k. 71.

<sup>7</sup> L. Orłowski, *Wspomnienia...*, s. 126.

<sup>8</sup> Z. Antoniewicz, *Rozbitkowie na Węgrzech. Wspomnienia z lat 1939–1946*, Warszawa 1987, s. 61.

<sup>9</sup> L. Orłowski, *Wspomnienia...*, s. 127.

<sup>10</sup> Polski Instytut i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, B.I.119 A, Attaché Wojskowy Węgry, Ewakuacja z Węgier (według relacji płk. dypl. J. Emisarskiego, b. attaché wojskowego w Budapeszcie), k. 71.

<sup>11</sup> AIPN, 01179/222, Tajne notatki „Emigracja polska na Węgrzech 1939–1945” [lata sześćdziesiąte XX w.], k. 74.



<sup>12</sup> Orłowski, *Wspomnienia...*, s. 126.

<sup>13</sup> Na podstawie istniejących protokołów można uznać, że Károlyi i Szapáry zajmowały równorzędne stanowiska.

<sup>14</sup> *Węgry w obronie Polaków* – tłumaczenie artykułu z „Új Magyarorszag” z 5 XII 1945 r.; I. Lagzi, *Uchodźcy polscy na Węgrzech w latach drugiej wojny światowej*, Warszawa 1980, s. 84; AAN, 2/140/0/7/VII/10, Materiały różne z Węgier, których nie można zaliczyć do żadnego zespołu na podstawie przynależności kancelaryjnej, k. 335.

<sup>15</sup> I. Lagzi, *Uchodźcy polscy na Węgrzech...*, s. 86. Por. Wojskowe Archiwum Historyczne Ministerstwa Honwedów, HL HM 1941-21-21-4783-491436.

<sup>16</sup> I. Lagzi, *Uchodźcy polscy na Węgrzech...*, s. 37.

<sup>17</sup> AAN 2/140/0/7/VII/10, Materiały różne z Węgier, których nie można zaliczyć do żadnego zespołu na podstawie przynależności kancelaryjnej, k. 320.

<sup>18</sup> I. Lagzi, *Uchodźcy polscy na Węgrzech...*, s. 85.

<sup>19</sup> *Wspomnienia polskich uchodźców na Węgrzech w latach 1939-1945*, Warszawa 1999, s. 101-102.

<sup>20</sup> G. Łubczyk, *Henryk Sławik. Wielki zapomniany Bohater Trzech Narodów*, Warszawa 2008, s. 53-55.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 52. K. Łubczyk, G. Łubczyk, *Pamięć II. Polscy uchodźcy na Węgrzech 1939-1946 = Emlékezés II. Lengyel menekültek Magyarországon 1939-1946*, Warszawa 2012, s. 239.

<sup>23</sup> L. Orłowski, *Wspomnienia...*, s. 116.

COFNIJ SIĘ